

Prof. dr hab. Justyna Maliszewska-Nienartowicz  
Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego  
Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Toruń, 25.04.2017

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Podolskiej**  
**pt. „Zasada wzajemnego zaufania państw członkowskich Unii Europejskiej**  
**do swoich wymiarów sprawiedliwości”**

**1. Wybór tematu rozprawy i założenia badawcze**

Przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości stanowi niezwykle ważną i dynamicznie rozwijającą się dziedzinę prawa unijnego. Uzupełnia ona proces budowania rynku wewnętrznego w tym znaczeniu, że w jej ramach przyjmowane są instrumenty albo usprawniające jego funkcjonowanie, albo też eliminujące, ewentualnie łagodzące, negatywne skutki zniesienia granic wewnętrznych między państwami członkowskimi. Tworzenie obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości stało się jednak możliwe dopiero wraz z pogłębianiem procesów integracyjnych, ich przejściem na wyższy etap. W sferze wymiaru sprawiedliwości wymaga ono bowiem wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń pochodzących z innego państwa członkowskiego i to w uproszczonym zakresie, a zatem z pominięciem długich i sformalizowanych procedur. W sprawach cywilnych stało się to możliwe już od czasu wejścia w życie Traktatu Amsterdamskiego, na podstawie przyjmowanych stopniowo po roku 1999 aktów prawnych, głównie rozporządzeń. Natomiast współpraca sądowa w sprawach karnych uzyskała nowy wymiar na podstawie postanowień Traktatu z Lizbony. Zlikwidował on bowiem trójfilarową strukturę dawnej Unii, a tym samym zniósł najważniejsze odrębności, jakie występowały dotąd między współpracą sądową w sprawach cywilnych oraz w sprawach karnych, zwłaszcza jeśli chodzi o przyjmowane w ich ramach akty prawne oraz zakres jurysdykcji Trybunału Sprawiedliwości UE. Oczywiście, nie oznacza to, że nadal nie występują między nimi różnice, co wiąże się z odmiennym

charakterem obu obszarów współpracy i wynikającym z tego nieco innym podejściem państw członkowskich.

Niemniej jednak zarówno współpraca sądowa w sprawach cywilnych, jak i w sprawach karnych oparte są na zasadzie wzajemnego zaufania państw członkowskich Unii Europejskiej do swoich wymiarów sprawiedliwości. Stanowi ona fundament instrumentów przyjmowanych w obu tych obszarach, a zarazem wspólny ich element, choć trzeba podkreślić, że nie jest stosowana w ich ramach w taki sam sposób. Niewątpliwie zatem zasada wzajemnego zaufania państw członkowskich Unii Europejskiej do swoich wymiarów sprawiedliwości odgrywa istotną rolę w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Dlatego też z uznaniem należy przyjąć podjęcie przez Mgr Annę Podolską badań nad tym zagadnieniem i ujęcie ich wyników w niezwykle ciekawej rozprawie doktorskiej. Wybór jej tematu należy zatem uznać za trafny. Ma ona przy tym oryginalny charakter, bowiem dotąd w polskiej literaturze przedmiotu nie opracowano kwestii związanych z zasadą wzajemnego zaufania państw członkowskich Unii Europejskiej do swoich wymiarów sprawiedliwości w tak kompleksowy sposób. Przeważają opracowania fragmentaryczne odnoszące się do wzajemnego zaufania albo w ramach współpracy sądowej w sprawach cywilnych, albo też w sprawach karnych. Tymczasem Doktorantka podjęła się zadania znacznie trudniejszego, bowiem jej rozprawa charakteryzuje się ujęciem syntetycznym, można by rzec przekrojowym, co pozwoliło jej także na sformułowanie wniosków dotyczących różnic w zakresie zastosowania tytułowej zasady w ramach europejskiej przestrzeni cywilnej oraz karnej.

We wstępie rozprawy Autorka formułuje główną hipotezę, zgodnie z którą „zasada wzajemnego zaufania państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości stanowi zasadę systemową o kluczowym znaczeniu dla współpracy sądowej w obszarze uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych” (s. 12). Wskazuje również, że „wynik przeprowadzonych badań powinien pozwolić na określenie treści zasady wzajemnego zaufania, jej osadzenie w przestrzeni prawnej Unii, rekonstrukcję podstaw oraz ocenę oddziaływania na współpracę sądową w zintegrowanej Europie i stopnia, w jakim determinuje ona kształt tych relacji oraz rzeczywistego stosowania” (s. 13 i 14). Co do zasady, należy zgodzić się z tak ujętymi założeniami badawczymi. Nie ma bowiem wątpliwości, że podstawą do wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń zarówno w sprawach cywilnych, jak i handlowych jest wzajemne zaufanie państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości.

To wstępne założenie badawcze zostaje następnie uszczegółowione w przytoczonym wyżej stwierdzeniu, do czego mają doprowadzić wyniki badań. Moim zdaniem lepiej byłoby ująć to w postaci dwóch, a nawet trzech hipotez, ewentualnie pytań badawczych. Dobrze byłoby odnieść się do kwestii instrumentów pogłębiających wzajemne zaufanie oraz różnic w zakresie zastosowania tytułowej zasady w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych oraz karnych (sformułować hipotezy lub pytania odnośnie tych dwóch kwestii). Wnioski na ten temat zawarte są w zakończeniu pracy i uważam je za niezwykle cenne zarówno dla nauki, jak i praktyki. Stąd też warto już we wstępie podkreślić wagę obu zagadnień. Niezależnie od tych uwag, częściowo o polemicznym charakterze, należy stwierdzić, że wstępne założenia badawcze wskazane przez Mgr Annę Podolską zostały przez nią w pełni zrealizowane w kolejnych rozdziałach. Potwierdza to jej umiejętność w zakresie formułowania problemów badawczych i ich rozwiązywania.

## **2. Konstrukcja rozprawy**

Rozważania zawarte w pracy, poza wstępem i zakończeniem, obejmują pięć rozdziałów:

- I. Unia Europejska a wymagania ponowoczesności,
- II. Kultura praw podstawowych Unii Europejskiej,
- III. Zaufanie i mechanizmy je pogłębiające,
- IV. Mechanizmy uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych,
- V. Mechanizmy uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach karnych.

Rozdziały te dzielą się jeszcze na podrozdziały i punkty. Łącznie praca liczy 456 stron, w tym 40 stron bibliografii.

Podział materii jest zasadniczo prawidłowy. W kolejnych rozdziałach Autorka ujęła najważniejsze kwestie istotne dla przedstawienia zasady wzajemnego zaufania państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości, słusznie przyjmując przy tym jako podstawowe założenie opis „od ogółu do szczegółu”. Należałoby jednak rozważyć pewne zagadnienia, zwłaszcza w kontekście przygotowywania pracy do druku, za czym się opowiadam ze względu na jej walory teoretyczne i praktyczne.

Pani Mgr Anna Podolska trafnie rozpoczyna swoje uwagi od nakreślenia szerszego tła dla obowiązywania tytułowej zasady. W pierwszym rozdziale analizuje zatem dylematy współczesnego prawa, podstawy aksjologiczne Unii Europejskiej oraz jej obecną sytuację, którą słusznie określa jako czas kryzysu, zwłaszcza w zakresie jej wartości. Moim zdaniem do

tego rozdziału można by włączyć zagadnienie ochrony praw podstawowych, które stanowią jedną z wartości Unii Europejskiej, choć oczywiście o szczególnym charakterze, a przy tym istotnym znaczeniu dla stosowania zasady wzajemnego zaufania. Dlatego też należałoby poświęcić im osobny, rozbudowany podrozdział, do którego przeniesiona zostałaby część uwag z obecnego, drugiego rozdziału. Wówczas tytuł takiego szerszego pierwszego rozdziału mógłby brzmieć: „Wartości Unii Europejskiej (ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia praw podstawowych)”.

Obecny rozdział drugi zawiera uwagi dotyczące korzeni praw podstawowych, elementów budujących kulturę praw podstawowych Unii Europejskiej, a następnie trzech systemów prawnych: Unii Europejskiej, Rady Europy oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ostatnie dwa Autorka analizuje w zakresie, w jakim wykazują powiązania i mają wpływ na regulacje unijne. Jak już wskazywano, warto by rozważyć, czy konieczne jest wyodrębnienie w strukturze pracy osobnego rozdziału poświęconego kulturze praw podstawowych Unii Europejskiej.

Podział materii w rozdziale trzecim i kolejność jej prezentacji nie budzą większych zastrzeżeń. Doktorantka trafnie rozpoczyna swoje uwagi od bliższej charakterystyki zasady wzajemnego zaufania państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości jako zasady ogólnej prawa. W mojej opinii w tym podrozdziale należałoby jednak rozważyć zmianę tytułów punktów na: „Uzasadnienie obowiązywania i źródła zasady wzajemnego zaufania” (warto by wówczas szerzej odnieść się do postanowień preambuły aktów prawnych i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE dotyczącego tytułowej zasady) oraz „Charakter prawny zasady wzajemnego zaufania i granice jej stosowania”. Pozostałe podrozdziały odnoszą się do mechanizmów pogłębiających zaufanie państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości, a zatem ukazują, jaką rolę w praktyce odgrywa tytułowa zasada i w jaki sposób można wzmocnić jej realizację. Mgr Anna Podolska trafnie wskazała tu na proces budowy europejskiej kultury sądowniczej poprzez Europejskie Sieci Sądowe, bezpośrednią współpracę w sprawach cywilnych i karnych oraz system szkoleń. Rozwojowi wzajemnego zaufania sprzyjają też niewątpliwie regulacje zapewniające jednolitość stosowania prawa: definicje autonomiczne, normy minimalne w postępowaniu w sprawach cywilnych oraz karnych, czy też odnoszące się do procedury prejudycjalnej. Mam tu jedynie pewne wątpliwości w zakresie zakwalifikowania rozporządzenia odnoszącego się do doręczeń w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych jako aktu prawnego zawierającego normy minimalne w postępowaniu cywilnym. Moim zdaniem jego postanowienia mogłyby zostać opisane raczej w kolejnym rozdziale w

ramach instrumentów wspierających uznawanie i wykonywanie orzeczeń, bowiem podobnie, jak regulacje rozporządzenia w sprawie współpracy między sądami państw członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych i handlowych pełnią rolę pomocniczą w ramach procedury. Jest to jednak kwestia dyskusyjna, pozostawiona do rozważenia w kontekście przygotowywania rozprawy doktorskiej do druku.

Czwarty i piąty rozdział odnoszą się do uznawania i wykonywania orzeczeń odpowiednio w sprawach cywilnych oraz karnych. Ta część pracy potwierdza, że bez wzajemnego zaufania państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości nie byłoby możliwe uznawanie i wykonywanie orzeczeń w uproszczony i odformalizowany sposób. Autorka słusznie wyróżniła w ramach obu rozdziałów klasyczne instrumenty w zakresie uznawania i wykonywania orzeczeń, instrumenty autonomiczne oraz instrumenty wspierające, a w ramach współpracy sądowej w sprawach karnych w osobnym podrozdziale odniosła się do kwestii ograniczenia zasady podwójnej karalności.

### **3. Ocena merytoryczna rozprawy**

Na wstępie należy zauważyć, że recenzowana rozprawa została napisana na wysokim merytorycznym poziomie i potwierdza bardzo szeroką, pogłębioną wiedzę Doktorantki na temat prezentowanych w niej zagadnień. Na pochwałę zasługuje zwłaszcza podkreślane już w recenzji syntetyczne ujęcie zasady wzajemnego zaufania i uwzględnienie jej roli w różnych aspektach współpracy sądowej w sprawach cywilnych i karnych, nie tylko tych, które manifestują się we wzajemnym uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń. Szczególnie cenne wydaje się zwrócenie uwagi przez Autorkę na proces budowy europejskiej kultury sądowniczej, co następuje stopniowo, w dużej mierze poprzez bezpośrednie kontakty sędziów czy prokuratorów.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do uwag zawartych w rozdziale pierwszym, trzeba stwierdzić, że Mgr Anna Podolska bardzo dobrze nakreśliła szersze tło obowiązywania zasady wzajemnego zaufania, podkreślając znaczenie takich wartości, jak praworządność, demokracja i poszanowanie praw podstawowych. Być może jednak warto byłoby szerzej opisać praworządność oraz demokrację i związane z nimi standardy, a poszanowanie praw podstawowych, na co już wskazano, ująć w osobnym podrozdziale. Trafnie natomiast zwrócono uwagę na zasadę lojalności, która również stanowi podstawę do budowy zaufania między państwami członkowskimi. Doktorantka w podsumowaniu pierwszego rozdziału dochodzi zatem do słusznego wniosku, iż: „Naczelne wartości wsparte zasadą lojalnej

współpracy budują grunt, który uzasadnia zaufanie i wtapia je w unijną przestrzeń prawną” (s. 66).

Drugi rozdział koncentruje się na aspekcie poszanowania praw podstawowych nie tylko w ramach Unii Europejskiej, ale również Rady Europy oraz ONZ. Autorka trafnie bowiem odróżnia pojęcia systemu ochrony oraz kultury praw podstawowych, wskazując, że na tą ostatnią mają wpływ nie tylko podmioty unijne, ale także działalność Rady Europy i ONZ. Systemy prawne tych trzech organizacji zostają przedstawione z odwołaniem się do podobnych elementów, a zatem najpierw opisano ich podstawy prawne (w odniesieniu do Unii Europejskiej słusznie wyróżniono regulacje Karty Praw Podstawowych), następnie system kontroli oraz działania wspierające. W kontekście Rady Europy i ONZ omówiona została także problematyka ich współpracy z Unią Europejską. Mimo generalnej trafności stwierdzenia, iż „istnienie wspólnoty wartości, której emanacją jest porównywalny poziom ochrony praw podstawowych w postępowaniu sądowym, jest rdzeniem zasady wzajemnego zaufania ...” (s. 68) oraz ciekawych uwag zawartych w tej części pracy, moim zdaniem należałoby je zdecydowanie skrócić i włączyć do poprzedniego rozdziału.

Trzeci rozdział odnosi się do istoty zasady wzajemnego zaufania państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości oraz do różnego rodzaju działań, które mają ją pogłębiać. Jak już wskazywano, warto by zmienić tytuły punktów zawartych w pierwszym podrozdziale, jak również szerzej odnieść się do postanowień preambuł aktów prawnych i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE dotyczącego tytułowej zasady, np. w tym miejscu powinny znaleźć się uwagi na temat opinii TS 2/13 z 18 grudnia 2014 r. Generalnie jednak rozważania odnoszące się do podstaw zasady wzajemnego zaufania zasługują na uznanie. Autorka słusznie wskazuje w tym zakresie na zasadę ochrony praw podstawowych oraz zasadę lojalności. Za trafne należy również uznać stwierdzenie, że: „Przestrzeganie zasady wzajemnego zaufania warunkuje zasadę wzajemnego uznawania” (art. 185). W rozprawie zostają przedstawione przy tym zróżnicowane poglądy występujące w literaturze przedmiotu na temat relacji zachodzących między tymi zasadami. Niezwykle interesujące są uwagi Doktorantki na temat granic stosowania tytułowej zasady, w ramach których podkreślono przede wszystkim, że nie wymaga się od państw członkowskich współpracy na zasadach „ślepego zaufania”. Zgadzam się przy tym ze sformułowanym w rozprawie poglądem, że organy stosujące instrumenty przyjmowane w obszarze współpracy sądowej powinny w szerszym zakresie stosować „zasadę proporcjonalności, zarówno na etapie wyboru danego mechanizmu, jak również w razie kolizji zasad” (s. 195). Rozważania zawarte w drugim podrozdziale dotyczącym europejskiej kultury sądowniczej również

zasługują na wysoką merytoryczną ocenę. Zarówno opis funkcjonowania Europejskich Sieci Sądowych, jak i bezpośredniej współpracy w sprawach cywilnych i karnych (czy też ściślejszych bezpośrednich kontaktów organów krajowych w ramach tej współpracy), czy wreszcie systemu szkoleń mają wyczerpujący charakter. Mam tu jedynie drobną uwagę o charakterze technicznym, dotyczącą zresztą także czwartego i piątego rozdziału. Mianowicie, w związku z tym, że w rozprawie posłużono się skrótami w odniesieniu do nazw przywoływanych aktów prawnych, dobrze byłoby sporządzić na jej początku lub końcu wykaz takich skrótów. Znacznie ułatwiłoby to lekturę pracy. W ostatniej części trzeciego rozdziału Mgr Anna Podolska odniosła się do autonomicznych definicji występujących w unijnych aktach prawnych przyjmowanych w ramach europejskiej przestrzeni sądowej. Trafnie wskazała na takie pojęcia, jak „państwo członkowskie”, „orzeczenie”, „sąd” lub „organ wydający”. Zgadzam się z wyrażoną w rozprawie negatywną oceną „braku podejścia systemowego i przyjęcia dla wszystkich aktów z dziedziny współpracy sądowej tej samej terminologii” (s. 234), jak również propozycją, aby przynajmniej niektóre definicje, np. organu odpowiedzialnego za wydanie orzeczenia, odwoływały się do jego cech funkcjonalnych (s. 274). W kontekście norm minimalnych w postępowaniu w sprawach cywilnych rozważyłabym jedynie przeniesienie uwag dotyczących doręczeń dokumentów sądowych i pozasądowych do kolejnego czwartego rozdziału. Natomiast sam opis tych regulacji jest prawidłowy, na pochwałę zasługuje zwłaszcza przytoczenie wielu orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości dotyczących tego ważnego praktycznego aspektu współpracy sądowej.

Czwarty rozdział stanowi swoistą kontynuację wcześniejszych rozważań zawartych w rozprawie, przy czym koncentruje się on na mechanizmach uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych. Autorka słusznie rozpoczęła swoje uwagi od klasycznych instrumentów przyjętych w tym zakresie przez prawodawcę unijnego. Wskazała na ich wspólne cechy oraz różnice w odniesieniu do poszczególnych postępowań, wynikające przede wszystkim ze specyfiki danego rodzaju spraw, co wymagało pogłębionej znajomości opisanych w tej części pracy aktów prawnych. W drugim podrozdziale Doktorantka wyróżniła instrumenty autonomiczne, czyli Europejski Tytuł Egzekucyjny dla roszczeń bezspornych, Europejski Nakaz Zapłaty, postępowanie w sprawie drobnych roszczeń oraz europejski nakaz zabezpieczenia na rachunku bankowym. Za ich wspólne elementy słusznie uznała - odrębność procedury ich wydania, wyłączenie procedury *exequatur*, stosowanie zasady państwa pochodzenia, przyjęcie zakazu dyskryminacji orzeczeń zagranicznych oraz zakaz ponownego badania orzeczenia w państwie wykonania. Opisała także występujące między nimi różnice. Wnioski, do jakich dochodzi w tej części pracy, są niezwykle ciekawe i

trafne. Podobnie jej rozważania na temat instrumentów wspierających, przyjmowanych w ramach współpracy sądowej w sprawach cywilnych, potwierdzają doskonałą znajomość unijnych regulacji prawnych dotyczących tego obszaru, jak również odnoszącego się do nich orzecznictwa. Należy zgodzić się z uwagami sformułowanymi przez Mgr Annę Podolską w podsumowaniu tego rozdziału, iż „treść aktów co do zasady wyraża zasadę wzajemnego zaufania, przede wszystkim poprzez obowiązujący we wszystkich instrumentach zakaz merytorycznego badania orzeczenia w państwie wykonania, wprowadzenie zasady państwa pochodzenia i równoważności orzeczeń niezależnie od państwa ich wydania, a także zastosowanie uproszczeń proceduralnych. Szczególnie wysoki poziom zaufania dotyczy mechanizmów, w których zrezygnowano z obowiązku uzyskania *exequatur* w państwie wykonania” (s. 330). Za słuszny trzeba uznać także pogląd, że w sprawach cywilnych przesłanki odmowy uznania czy wykonania orzeczenia zostały zminimalizowane, co świadczy o wysokim poziomie zaufania (s. 409).

Ostatni rozdział pracy został poświęcony mechanizmom uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach karnych. Autorka przyjęła tu konstrukcję zbliżoną do występującej w poprzedniej części pracy, a zatem wyróżniła klasyczne instrumenty obowiązujące w tym zakresie w Unii Europejskiej, instrumenty autonomiczne, do których słusznie zaliczyła Europejski Nakaz Aresztowania i Europejski Nakaz Ochrony, oraz instrumenty wspierające. Natomiast szczegółowe uwagi dotyczące aktów prawnych przyjętych w obszarze współpracy sądowej w sprawach karnych uwzględniają ich specyfikę – nie są tu bowiem przyjmowane rozporządzenia, jak to ma miejsce w ramach współpracy sądowej w sprawach cywilnych, ale dyrektywy, które stopniowo zastępują decyzje ramowe przyjęte przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony, choć w większości spraw nadal jeszcze one obowiązują. Występowanie tych źródeł prawa wtórnego wiąże się ze szczególnym znaczeniem zasady suwerenności oraz przywiązaniem państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych, w tym zapewnieniem sobie monopolu na sądenie i karanie za przestępstwa objęte jurysdykcją krajową. Na te kwestie trafnie zwraca uwagę Doktorantka, dochodząc nawet do wniosku, że „w sprawach karnych zasada wzajemnego zaufania często koliduje z zasadą suwerenności państwowej” (s. 412). Stąd też w postępowaniu karnym katalog podstaw odmowy uznania i wykonania orzeczeń jest dużo szerszy niż w sprawach cywilnych. Nic więc dziwnego, że w rozprawie poświęcono temu zagadnieniu osobny punkt. Szeroko omówione zostały również gwarancje procesowe jednostki przewidziane w klasycznych instrumentach odnoszących się do uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach karnych. Mgr Anna Podolska podjęła się także próby oceny dotychczasowych osiągnięć i wyzwań w



obszarze wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach karnych. Do tych ostatnich słusznie zaliczyła potrzebę terminowej oraz dokładnej transpozycji obowiązujących decyzji ramowych i dyrektyw. Ciekawe i trafne wnioski znalazły się także w podrozdziale poświęconym Europejskiemu Nakazowi Aresztowania i Europejskiemu Nakazowi Ochrony. Warto dodać, że ta część pracy została wzbogacona danymi statystycznymi odnoszącymi się do zakresu zastosowania w praktyce pierwszego ze wskazanych instrumentów prawnych. Ostatni podrozdział został natomiast poświęcony zagadnieniu ograniczenia zasady podwójnej karalności. Należy bowiem zgodzić się z poglądem Autorki, że osiągnięty poziom zaufania pozwala przynajmniej częściowo odejść od tego wymogu (s.410). W tym kontekście występują jednak jeszcze niedociągnięcia, choćby słusznie podkreślony w pracy brak systemowej spójności terminologicznej.

Sformułowane w zakończeniu wnioski są spójne i odpowiadają rozważaniom zawartym w kolejnych jej rozdziałach. Uważam je za przydatne zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym. Są one przy tym niezwykle trafne – poczynając od wskazania, że należy wspierać bezpośrednie kontakty między organami, które powinny mieć charakter przyjacielskiego dialogu, a nie formalnego obowiązku – a kończąc na dostrzeżeniu różnic występujących w zakresie stosowania tytułowej zasady w ramach współpracy sądowej w sprawach cywilnych i karnych. Cenne są także uwagi dotyczące realizacji zasady wzajemnego zaufania na etapie przyjmowania aktów prawnych przez państwa członkowskie oraz konieczności zwiększenia świadomości społecznej na temat unijnych aktów prawnych dotyczących współpracy sądowej. W pełni zgadzam się również z jednym z końcowych stwierdzeń zawartych w pracy, iż etap budowania wzajemnego zaufania nie jest zakończony i tak naprawdę realizacja tytułowej zasady jest procesem ciągłym (s. 413-414).

#### **4. Ocena warsztatu naukowego rozprawy. Uwagi techniczne**

Wśród stosowanych w rozprawie metod badawczych Doktorantka podaje metodę językowo-logiczną, pomocną przy analizie aktów prawa unijnego, metodę funkcjonalną, prawno-porównawczą i statystyczną. Ten dobór metod badawczych należy uznać za trafny. Ponadto ze wszystkich wskazanych metod Doktorantka korzysta umiejętnie i rzetelnie - pod tym względem rozprawa nie budzi zastrzeżeń.

Na szczególną uwagę zasługuje bogactwo warsztatowe, które ukazuje bibliografia znajdująca się na końcu pracy. Mgr Anna Podolska korzysta w szerokim zakresie ze źródeł prawa, wyroków Trybunału Sprawiedliwości oraz dostępnej literatury przedmiotu. Należy

podkreślić, że większość spośród cytowanych przez nią publikacji to opracowania obcojęzyczne, napisane głównie w języku angielskim, ale można znaleźć także kilka w języku niemieckim. Warto by jednak w bibliografii wymienić najpierw źródła (akty prawne i orzecznictwo), a dopiero potem literaturę przedmiotu.

Recenzowana rozprawa jest napisana ładnym językiem, w pewnych miejscach występują wprawdzie błędy literowe, gramatyczne czy interpunkcyjne, jest to jednak trudne do uniknięcia w przypadku tak obszernych opracowań. Podobnie, jeśli chodzi o formułowanie przypisów, jest ono zasadniczo prawidłowe, choć należałoby np. uwzględnić przy cytowaniu aktów prawnych także miejsca ich publikacji (w wielu przypadkach jest ono podawane dopiero w bibliografii znajdującej się na końcu pracy). Szczegółowe uwagi dotyczące tych kwestii zawarte są w tekście przekazanego do recenzji egzemplarza pracy i zostaną przekazane Autorce.

## **5. Ogólna ocena pracy i konkluzja**

Na zakończenie pragnę podkreślić, że przedstawione wyżej sugestie i uwagi, często o polemicznym charakterze, w niczym nie umniejszają walorów merytorycznych recenzowanej rozprawy. Łączy ona elementy teoretyczne i praktyczne, próbuje bowiem pokazać, jaki jest rzeczywisty wpływ zasady wzajemnego zaufania państw członkowskich do swoich wymiarów sprawiedliwości na codzienną pracę ich organów sądowych. W konkluzji stwierdzam, że praca Pani Mgr Anny Podolskiej w pełni odpowiada wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim przez ustawę z 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest zasada wzajemnego zaufania państw członkowskich Unii Europejskiej do swoich wymiarów sprawiedliwości. Autorka dowiodła, że posiada wiedzę teoretyczną w zakresie nauk prawnych, zwłaszcza prawa Unii Europejskiej, oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Wnoszę zatem o dopuszczenie Pani Mgr Anny Podolskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Justyna Nienartowicz*